Cena 15 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

# EXPRESS ILUSTROWANY

Nr 32 (1662)
ROK VI.

CZWARTEK





Irena Jańczyk, przodująca robotnica Pabianickiej Fabryki Żarówek L-15, pierwsza z młodzieżowców woj. łódzkiego wystąpiła z wnioskiem o rewizję norm.
Na zdjęciu — Irena Jańczyk z radością ogląda odbiornik radiowy, który otrzymała na wojewódzkiej uroczystości wręczenia nagród młodzieżowym przodownikom pracy.

## W imię pokojowych dążeń narodu

# NRD nie zaniecha

## wysiłków zmierzających do zjednoczenia kraju

## *Odezwa Izby Ludowej do Bundestagu*

**BERLIN. — Jak już donosiliśmy, we wtorek odbyło się posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na posiedzeniu tym wszystkie frakcje polityczne uchwaliły wspólną odezwę do Bundestagu w Bonn w sprawie urzeczywistnienia propozycji rządu NRD o utworzeniu Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej.**

W odezwie tej, mimo negatywnej odpowiedzi Adenauera na propozycje premiera Grotewohla, Izba Ludowa wyraża gotowość prowadzenia rozmów w duchu uczciwego zrozumienia wzajemnego we wszystkich sprawach związanych z utworzeniem i zadaniami Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej oraz przedyskutowania również takich problemów, które dr Adenauer wymienił w swym oświadczeniu z 15 stycznia, a mianowicie:

**Przedstawiciele NRD w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej będą upoważnieni do konkretnego rozpatrzenia propozycji dotyczących warunków zjednoczenia Niemiec, a zwłaszcza propozycji wymienionej w oświadczeniu Adenauera w sprawie utworzenia prawnej struktury państwowej i opartej na zasadzie wolności formy rządów dla Niemiec, jak również zagadnienia obrony praw człowieka i utrzymania pokoju.**

**Przedstawiciele NRD w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej upoważnieni będą do prowadzenia z przedstawicielami Niemiec zachodnich rozmów w sprawie zmiany „ustawy o obronie pokoju", aby rozciągnąć moc obowiązującą nowej ustawy na całe Niemcy.**

**Ponadto przedstawiciele NRD będą upoważnieni do przeprowadzenia rozmów w sprawie liczebności, uzbrojenia i dyslokacji policji w całych Niemczech, w tym również policji ludowej w NRD.** Jeśli przy tym zostanie uznane za konieczne, Niemiecka Republika Demokratyczna dokona jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec redukcji stanu liczebnego policji w Niemczech wschodnich na podstawie wzajemnie uzgodnionych zasad, które winny być obowiązujące również dla Niemiec zachodnich.

**Odezwa stwierdza także, że przedstawiciele NRD wespół z przedstawicielami Niemiec zach. będą mogli przedsięwziąć kroki, przewidujące zakaz remilitaryzacji, wycofanie wojsk okupacyjnych i zawarcie traktatu pokojowego, jak również warunki przeprowadzenia w całych Niemczech powszechnych wyborów.**

Przedstawiciele NRD upoważnieni będą również do **przedyskutowania innych propozycji, które mogłyby się przyczynić do zjednoczenia Niemiec na pokojowej i demokratycznej podstawie.**

## Pocztowcy z NRD przybyli do Warszawy

WARSZAWA. — W dniu 31 stycznia br. przybyli do Warszawy przedstawiciele Ministerstwa Poczt i Telegrafów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w osobach: podsekretarza stanu dr Echroera i dyrektora departamentu — Gebharda. Przeprowadzą oni w Warszawie rozmowy, mające na celu ustalenie zasad i rozmiarów współpracy pomiędzy Polską i NRD na odcinku poczt i telegrafów.

## Narody nie ulękną się terroru i represji

W dniu 31 stycznia w Warszawie odbył się potężny wiec protestacyjny ludności Stolicy, przeciwko faszystowskim zarządzeniom Plevena, zakazującym działalności trzech światowych federacji.

Na wiecu przemawiał przewodniczący CRZZ ob. Kłosiewicz, który powiedział m. in.:

*Pod naciskiem rządu Trumana, który domaga się przyspieszenia militaryzacji i faszyzacji Francji — rząd Plevena za pomocą terroru policyjnego jak i aktów faszystowskich próbuje złamać co raz bardziej narastający opór mas francuskich.*

*Mylą się faszyści, jeżeli w swej głupocie sądzą, że przez zakaz działalności międzynarodowych organizacji demokratycznych we Francji uda im się zerwać lub osłabić więź, jaka łączy lud francuski z masami ludowymi całego świata.*

*Mylą się faszyści jeżeli przypuszczają, że uda im się zerwać sojusz proletariatu francuskiego z proletariatem innych krajów i że zdołają przygotować grunt pod likwidację CGT i zdławienie francuskiego ruchu robotniczego.*

*Proletariat francuski wychowany przez bojową awangardę — Komunistyczną Partię Francji — w duchu aktywnej solidarności międzynarodowej, przekreśli wszystkie rachuby francuskich pachołków podżegaczy wojennych.*

*Wyrażając swe oburzenie na zarządzenia rządu Plevena skierowane przeciwko Światowej Federacji Związków Zawodowych i innym międzynarodowym organizacjom, lud pracujący Warszawy odpowiada na atak imperialistów wzmożoną pracą nad realizacją Planu 6-letniego.*

*Polskie masy pracujące żywią głębokie przekonanie, że Światowa Federacja Związków Zawodowych i inne międzynarodowe organizacje demokratyczne spotęgują — w obliczu zarządzeń Plevena — swą nieubłaganą walkę przeciwko imperialistycznym i faszystowskim gwałcicielom prawa i swobód demokratycznych, przeciwko podżegaczom wojennym.*

## Cała Polska protestuje

# Miliony robotników żądają

## zaprzestania prześladowań organizacji demokratycznych we Francji

WARSZAWA. — W dniu 31 stycznia w auli Politechniki Warszawskiej odbył się potężny wiec, na którym ludność Stolicy manifestowała swą braterską solidarność z ludem francuskim i ostro potępiła reakcyjne zarządzenia rządu Plevena-Mocha zakazujące działalności na terenie Francji trzem potężnym międzynarodowym organizacjom demokratycznym.

W imieniu około 4,5 miliona związkowców polskich przemówił do zebranych przewodniczący CRZZ, Wiktor Kłosiewicz. (Fragment przemówienia podajemy oddzielnie).

W przyjętej na zakończenie wiecu rezolucji, czytamy m. in.:

**„My, którzy realizujemy w swoim kraju, w codziennym trudzie plany budownictwa pokojowego, gorąco pozdrawiamy lud Francji, mężnie stawiający czoło knowaniom podżegaczy wojennych i wyrażamy przekonanie, że żadne machinacje imperialistycznych agentów nie zakłócą naszej prawdziwej przyjaźni z francuskimi bojownikami o pokój.**

**Domagamy się natychmiastowego odwołania decyzji rządu francuskiego w sprawie zakazania działalności trzech wielkich międzynarodowych organizacji demokratycznych.**

* * *

Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Włókienniczego R. P. wystosował list do prezydenta Francji, w którym w imieniu setek tysięcy włókniarzy i włókniarek polskich wyraża oburzenie z powodu wydania reakcyjnego dekretu o zakazie działalności na terenie Francji trzech potężnych organizacji demokratycznych.

W imieniu 300.000 robotników rolnych, zrzeszonych w Zw. Zaw. Robotników i Pracowników Rolnych R. P., Zarząd Główny tego związku przesłał list protestacyjny do prezydenta Francji — Vincent Auriola, w którym m. in. pisze: **„Imperialistom amerykańskim w ich zbrodniczych przygotowaniach do rzezi światowej przeszkadza istnienie organizacji, walczących przeciw wyzyskowi i wojnie, ale masy pracujące świata jeszcze bardziej skupią się wokół Światowej Federacji Związków Zawodowych, w walce o lepszy byt i pokój".**

## Dzieci Polski do dzieci Korei

WARSZAWA. — Młodzież i dziatwa polska zamanifestowała uczucia głębokiej przyjaźni dla narodu koreańskiego, biorąc liczny udział w zbiórce darów dla dzieci Korei. Do podarunków dołączone są często listy z serdecznymi życzeniami dla rówieśników koreańskich.

Uczennica 7 klasy szkoły TPD nr 1 w Lublinie, Mira Moskalik, wyraża dumę z bohaterskiej walki narodu koreańskiego, zadającego ostre ciosy najeźdźcy amerykańskiemu. „Drodzy przyjaciele — pisze ona — dumni jesteśmy z Waszej Armii Ludowej, na czele której stoi bohaterski wódz Kim Ir-sen. Wierzymy, że wasi ojcowie odniosą zwycięstwo nad zbrodniarzami amerykańskimi".

Pelagia Dubucka z Janielnika, woj. olsztyńskie, pisze: **„Nie wątpimy, że przyjdzie godzina, w której imperialiści będą musieli zdać rachunek ze swych okrutnych zbrodni, popełnionych na waszym bohaterskim narodzie".**

## Protesty społeczeństwa Niemiec

# Krupp i s-ka na wolności

## Amerykanie zwolnili dalszych hitlerowskich zbrodniarzy wojennych

BERLIN. — W związku z remilitaryzacją Trizonii, amerykańskie władze okupacyjne w coraz większym stopniu zwalniają hitlerowskich zbrodniarzy wojennych i korzystają z ich usług w tworzeniu armii najemnej i uruchamianiu przemysłu zbrojeniowego w zachodnich Niemczech.

W środę naczelny dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Europie zachodniej — gen. Handy i amerykański wysoki komisarz Mac Cloy, ogłosili we Frankfurcie nad Menem komunikat, stwierdzający, że zastosowana została amnestia wobec 90 hitlerowców, zaliczonych do kategorii głównych zbrodniarzy wojennych i skazanych w swoim czasie przez trybunał w Norymberdze za zbrodnie przeciwko ludzkości.

33 zbrodniarzy wypuszczono natychmiast na wolność. Znajduje się wśród nich m. in. **Alfred Krupp von Bohlen und Halbach**, któremu darowano łagodną zresztą, karę 12 lat więzienia i zwrócono cały majątek. W ten sposób staje się on znów właścicielem olbrzymiego koncernu, który służy agresji militaryzmu niemieckiego.

Wraz z Kruppem zostali zwolnieni **Friedrich von Buelow**, jego b. przedstawiciel do rokowań z gestapo i SS, **Erich Mueller**, jeden z dyrektorów koncernu Kruppa oraz doradca Hitlera do spraw produkcji broni i amunicji i inni członkowie dyrekcji zakładów Kruppa.

Wiadomość o amnestii dla tylu głównych zbrodniarzy hitlerowskich **wywołała głębokie oburzenie w społeczeństwie niemieckim.**

# Wszyscy uczciwi katolicy

## popierają zniesienie tymczasowości na Z. O.

### Konferencja księży — intelektualistów w Warszawie

WARSZAWA. — W dniu 30. 1. br. obradowała w Warszawie krajowa konferencja komisji intelektualistów katolickich przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju pod przewodnictwem ks. prof. dr Jana Czuja, dziekana wydz. teologicznego U. W. Brało w niej udział kilkudziesięciu księży i szereg świeckich działaczy katolickich.

Zabierając głos w dyskusji znany teolog ks. prof. **EUGENIUSZ DĄBROWSKI** powiedział m. in.: **„W stosunku do zagospodarowania i zespolenia z macierzą Ziem Zachodnich nie ma polityki komunistycznej, czy katolickiej, jest tylko jedna polityka — polska".**

Konferencja przyjęła wytyczne zaproponowane przez referenta redaktora Horodyńskiego, w których podkreślono:

**1** **że katolicy winni realizować obywatelski obowiązek aktywnego udziału we froncie narodowym w obronie pokoju,**

**2** **że idea pokoju, realizowana przez światowy ruch obrońców pokoju ma charakter nadrzędny i że w sensie doczesnym powinna jednoczyć wysiłki marksistów i katolików,**

**3** **że duchowieństwo katolickie i świeccy katolicy przez swój udział w ruchu pokoju winni dać bezwzględną odpowiedź inspirowanym przez rządy anglosaskie niemieckim zakusom rewizjonistycznym oraz, że stanowczym głosem swoim winni przywoływać do porządku tych katolików niemieckich, którzy nadużywają religii do celów odwetowych.**

**4** **wyrażono aprobatę dla ostatniego posunięcia Rządu w sprawie stabilizacji stosunków kościelnych na Ziemiach Zachodnich.**

## Działalność b. obszarników w PNZ—to

# świadoma akcja sabotażowa

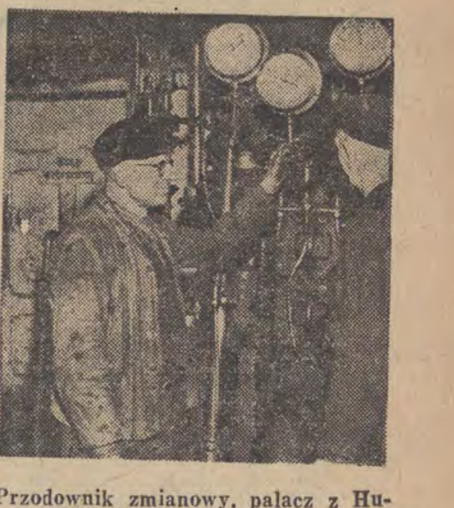
## Co stwierdzili biegli w procesie mikołajczykowców — szpiegów USA

WARSZAWA. — 31 ub. m. — w siódmym dniu rozprawy przeciwko grupie b. obszarników z Zarządu Centralnego PNZ, odpowiadających za sabotaż gospodarczy i szpiegostwo, biegli udzielali szczegółowych wyjaśnień na pytania prokuratora, obrońców i poszczególnych oskarżonych.

Na podstawie sprawozdań z inspekcji przeprowadzonych przez instytucje państwowe w PNZ, biegli wykazali, że w PNZ uprawiane było świadome szkodnictwo, polegające na inwestowaniu w zakłady przemysłowe, które znajdowały się w rejonach, nie mających podstaw surowcowych do produkcji.

Jednocześnie w PNZ nie uruchamiano lub uruchamiano tylko częściowo inne ważne zakłady przemysłowe, jak tartaki, płatkarnie i cegielnie. **Szczególne zaniedbania biegli stwierdzili w cegielniach oraz w dziedzinie suszarnictwa. Mimo wielkiego zapotrzebowania na paszę — suszarnie w ogóle nie były w PNZ uruchamiane.**

Wrogi stosunek oskarżonych do zagospodarowania Ziem Zachodnich, **przejawił się również w prowadzonej w PNZ polityce zagospodarowywania odłogów.** Biegli stwierdzili, że pomimo wysokich kredytów, przydzielonych przez państwo na likwidację odłogów, oskarżeni nie przeprowadzili należycie tej akcji na terenach północnych.



Przodownik zmianowy, palacz z Huty Kościuszko, ob. Mróz, jako jeden z pierwszych podjął apel łódzkiego palacza ob. Chajta.
Na zdjęciu — ob. Mróz.

## Zaczynają od tego co Hitler

# Agresja i terror

**Oto program rewizjonistów z Bonn**

### Zachodnio niemieccy biskupi i proboszczowie podsycają odwetowe nastroje wśród przesiedleńców

Eisenhower nie wrócił zadowolony do Stanów Zjednoczonych. Po jego pobycie zostały w stolicach Europy zachodniej na murach domów napisy: „Eisenhower! Go home!" („Eisenhower, wracaj do domu!"), a w stolicy Holandii — Hadze pozostawił on kryzys gabinetowy.

W jednym tylko mieście pozostawił polityków, którzy go ucieszyli, którym prawił komplementy. Miastem tym jest Bonn, a komplementowanymi politykami są: Adenauer, przedstawiciel partii Schumachera — Ollenhauer oraz kilku hitlerowskich oficerów, którzy brali udział w rozmowach z „atlantyckim wodzem".

Monachijski dziennik „Süd Deutsche Zeitung" stwierdza wyraźnie, że Eisenhower zostawił odwetowcom w Bonn „zapewnienie równouprawnienia oddziałów niemieckich w armii europejskiej".

Eisenhower niejako oficjalnie potwierdził, że oni to właśnie są najważniejszymi partnerami amerykańskich imperialistów. Z tym większą więc energią militaryści i odwetowcy zachodnio - niemieccy starają się wykonać tak upragnione zadanie, zlecone im przez Trumanów, Dullesów i Eisenhowerów — wskrzesić Wehrmacht.

W parlamencie Bonn toczy się równocześnie z tajnymi rozmowami aliancko - hitlerowskimi debata nad utworzeniem tzw. „oddziałów służby pogranicza".

Podczas dyskusji w parlamencie w Bonn wskazano na dwa cele stworzenia „oddziałów służby pogranicza":

**1. Oddziały te, w pełni zmotoryzowane, miały być „na wszelki wypadek" stacjonowane w ważnych punktach strategicznych;**

**2. Oddziały służby pogranicza miały wypełnić funkcje „walki z niepokojami wśród robotników".**

**A więc przygotowanie agresji na zewnątrz i wzmożenie terroru wobec klasy robotniczej wewnątrz. Program identyczny z hitlerowskim w r. 1933, który został zrealizowany wówczas właśnie, dzięki pomocy przeróżnych Lehrów. Jeden z deputowanych komunistów stwierdził, że Lehr usiłuje ponownie otworzyć kasy wielkich monopolistów na budowę nowego Wehrmachtu, podobnie jak to zrobił w r. 1932, aby umożliwić Hitlerowi objęcie władzy.**

Gwałtownemu podkręcaniu koniunktury wojennej towarzyszy wściekła nagonka przeciw ZSRR, przeciw Polsce Ludowej i przeciw Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Przy lada okazji, jako główny cel swojej polityki, Adenauer i Schumacher stawiaja „powrót do ojczyzny 12 milionów Niemców wysiedlonych z obszarów za Odra i Nysą", lub też jeszcze wyraźniej „odzyskanie terenów nad Odrą i Nysą".

Niezmiernie ważną i istotną rolę w podsycaniu nastrojów szowinistycznych i odwetowych, w organizowaniu kampanii antypolskiej odgrywa niemiecki kler. Niemieccy biskupi i proboszczowie skoncentrowali swoją uwagę przede wszystkim na sprawie podtrzymywania i wzmagania nastrojów szowinizmu wśród przesiedleńców.

Wymiana dokumentów delimitacyjnych granicy na Odrze i Nysie między rządem RP i rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej wywołała w Bonn prawdziwy atak wściekłości. Podżegacze wojenni z Bonn dotkliwie odczuli ostateczną likwidację rozdziału między narodami, polskim i niemieckim.

Fakt ostatecznego uregulowania sprawy naszej granicy na Odrze i Nysie wytrąca zdrajcom narodu niemieckiego w Bonn poważny atut w ich propagandzie wojny i nienawiści.

Ten akt przyjaźni obu naszych narodów jest wielką zachętą i wielką pomocą dla patriotów niemieckich, dla bojowników o pokój i jedność Niemiec w ich zmaganiach z anglosaskimi okupantami i ich zachodnio - niemieckimi pomocnikami. Toteż akcja przeciw remilitaryzacji przybiera nieustannie na sile, bogactwo form organizacyjnych tej walki wzrasta.

We wszystkich zakładach pracy Trizonii powstają komitety akcji przeciw remilitaryzacji. Ostatnio np. utworzono je we wszystkich fabrykach Norymbergii. Mnożą się też wypadki samorzutnych akcji dołowych ogniw organizacyjnych SPD przeciw remilitaryzacji.

Tak więc Lehr, Adenauer, Schumacher, reakcyjny kler niemiecki oraz generałowie hitlerowscy stanęli oko w oko wobec rosnącej nieustannie woli walki o pokój dużej części narodu niemieckiego, walki przeciwko remilitaryzacji.

P. M.

## Obuwie, teczki i wyroby galanteryjne ze skór świńskich

W celu zwiększenia zużycia surowców krajowych, a zwłaszcza skór świńskich oraz garbników syntetycznych i garbników wyrabianych z kory krajowej, przemysł garbarski nawiązał współpracę z kierownictwem odpowiednich instytutów naukowych.

Opracowane wspólnie nowe metody garbowania skór świńskich dały dobre wyniki. Przystąpiono już do produkcji skór świńskich na wierzchy i spody obuwia — juchtów wodoodpornych, skór na pasy, teczki wyroby galanteryjne itp.

## Dźwigi pomagają drwalom



Buriat — Mongolska Republika Autonomiczna. Dźwigi elektryczne, używane w ZSRR do transportu i załadunku wyrąbanego drzewa.

### Służą pierwszą pomocą...

## Dwa miliony ratowników

### dzięki akcji szkoleniowej, prowadzonej przez PCK

W okresie do 1948 roku Polski Czerwony Krzyż działał raczej jako instytucja usługowa, a nie jako organizacja społeczna. Działalność PCK była w tym czasie doraźna, często bezplanowa i oderwana od mas.

Na przełomie roku 1948-49 PCK, po przekazaniu służbie zdrowia wszystkich placówek leczniczych, przystąpił do masowego szkolenia sanitarnego, szerzenia oświaty sanitarnej, jak również przejął całkowicie szkolenie młodszych pielęgniarek.

Do końca 1950 roku na różnych kursach sanitarnych przeszkolono ponad 400 tys. osób. Między innymi specjalne kursy ratownicze, prowadzone metodą radzieckiego uczonego, dr. Sołomonowa, dla załóg dołowych w kopalniach, ukończyło 20 tys. górników. W zakresie udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, szkolono także dróżników. PCK zorganizował 824 punkty ratowniczo-drogowe, które udzieliły pierwszej pomocy w ponad 15 tys. wypadków.

W roku bieżącym PCK przeszkoli 1.352 tys. osób spośród robotników zakładów przemysłowych, PGR-ów i członków spółdzielni produkcyjnych. W okresie realizacji Planu 6-letniego PCK wykształci 23 tys. młodszych pielęgniarek. W zakresie szerzenia oświaty sanitarnej PCK zaplanował szeroką akcję prelekcyjną oraz wydanie przeszło 100 publikacji.

Poważne te plany mogą być zrealizowane jedynie wtedy, gdy PCK mieć będzie oparcie w świadomych, aktywnych masach członkowskich. Dlatego też szczególny nacisk kładzie się na werbowanie nowych członków. Obecnie PCK posiada ponad 1.540 tys. członków, w tym ponad 700 tys. członków kół młodzieżowych.

(x)

## Nasze rady

**CZYTELNIKOW**, którzy zapytują o powieść pt. „Sygnał w ciemnościach", drukowana na naszych łamach — zawiadamiamy, że nie ukaże się ona w książkowym wydaniu. W sprawie brakujących numerów „Expressu Il." należy zwracać się bezpośrednio do RSW „Prasa" Łódź, ul. Piotrkowska Nr 68.

* * *

**B. PRACOWNIK POCZTY — PABIANICE:** Interweniowaliśmy w Pana sprawie: Otrzyma Pan wyrównanie wadliwie przeliczonej premii i w tym celu należy zgłosić sie bezpośrednio do Zarzadu Okręg. Zw. Pracowników Pocztowych — Al. Kościuszki Nr 39. Jeżeli trudno Panu obecnie spłacić należności za otrzymane buty i umundurowanie — należy wnieść umotywowane podanie z prośbą o rozłożenie należności na dłuższe raty. Znoszona odzież nie może być przyjęta z powrotem. To jasne.

* * *

**STAŁA CZYTELNICZKA Z BYDGOSZCZY:** Zarówno w sprawie alimentów jak i nieoddanego długo może Pani wystąpić na drogę sądowe.

* * *

**OB. DYCZAKOWSKA:** Radzimy zwrócić się do Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego, Łódź, ul. Piotrkowska Nr 125.

* * *

**CHORA ŻONA ALKOHOLIKA:** Sprawą zainteresowaliśmy Radę Zakładową i organizację partyjną. Należy uzbroić się w cierpliwość. O wynikach będzie Pani powiadomiona.

* * *

**J. JASTRZĘBSKA — ŚWINOUJŚCIE:** Ciągła zmiana pracy nie wychodzi na dobre. Nie wątpimy, że polubi Pani swój nowy zawód. O przeniesieniu do Łodzi nie może być teraz mowy, gdyż przede wszystkim na przeszkodzie stoi trudność w uzyskaniu mieszkania, a na pewno nie chciałaby Pani narazić swego dziecka na braki. Pozdrawiamy serdecznie.

* * *

**„TECHNIK":** Przed ukończeniem roku szkolnego powinien Pan złożyć umotywowane podanie do odpowiedniego Ministerstwa.

* * *

**F. KULAWKA, OB. WIŚNIEWSKA:** W najbliższy poniedziałek możecie przedstawić sprawę bezpośrednio w prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej, gdzie prośby Wasze będą wzięte pod uwagę.

## Ile płacimy za piwo

### Różne kufle — różne ceny

Czytelnicy zwrócili się do nas o wyjaśnienie, dlaczego za kufel piwa płaci się w każdej jadłodajni inaczej.

Różnice te wywołane są różnymi rozmiarami kufli, w których podaje się piwo. Ceny skalkulowane są wg. ceny 1 litra. I tak, za piwo jasne w kuflach o pojemności 0,25 l. płacimy 66 groszy, 0,35 — 90 groszy, a za 0,5 — 1 zł. 32 groszy. Piwo ciemne kosztuje 75 gr, 1 zł 5 gr. i 1 zł 50 groszy, a jasne 9 - procentowe 88 groszy, 1 zł. 20 groszy i 1 zł. 75 groszy.

(r)

*Codzienna nowelka „Expressu"*

F. Mantel

# Straszny sen o północy

I.

Noc. W łóżku leży pewien człowiek i śpi. Ale nie znajduje spokoju. Przez cały czas śni. Sny jego są bardzo ciężkie i fantastyczne.

II.

Człowiek wędruje samotnie nocą przez ciemny las.

Prastare drzewa, podobne do olbrzymów, stoją po obu stronach jego drogi.

Na próżno pragnie wędrowiec zobaczyć gwiazdy i zorientować się w kierunku, w którym idzie. Gałęzie drzew zasłaniają mu niebo.

Wśród zarośli szeleści coś tajemniczo i podejrzanie.

Wędrowca ogarnia lęk. Zrobiło mu się zimno.

Lecz oto przed nim jakaś mała miejscowość.

Na ulicach jest ciemno. Tylko przez zasłonięte okno wielkiej sali prześwieca światło. Wędrowiec podchodzi powoli do okna i ostrożnie spogląda przez szczelinę zasłony w głąb.

III.

Sala jest wielka, a na sali znajduje się osiemdziesięciu mężczyzn.

Wędrowiec poznaje ich odznaki.

Czterdziestu ośmiu ze zgromadzonych to wysocy przywódcy Waffen-SS. Ośmiu wysokich dygnitarzy z dawnego hitlerowskiego urzędu pracy. Ośmiu wysokich oficerów niemieckiego Wehrmachtu. Szesnastu wysokich funkcjonariuszów SA.

IV.

Wędrowiec stoi z szeroko otwartymi oczyma przed oknem i zagląda przez szparę w zasłonie. Teraz poznaje również, i twarze poszczególnych ludzi.

Widzi. Na sali znajduje się: Beck-Broich-Sitter, szef sztabu dywizji SS „Gross-Deutschland", Achenbach, były zarządzający specjalnymi funduszami Adolfa Hitlera, Franke-Grieksch, jeden z najwybitniejszych współpracowników gestapo. Są i inni wojenni zbrodniarze, doradcy Führera i jego pomocnicy. Ci, którzy rozpętali wojnę. Wojnę, która kosztowała ludzkość tyle milionów istnień.

V.

Samotny wędrowiec stoi dalej przed oknem.

Nadstawił bacznie uszu i słucha.

I usłyszał: tu tworzy się nowe bractwo. Tu gromadzą się „pokrzywdzeni", byli aktywni oficerowie SS i SA, tu szuka się nowych „Führerów", tu obraduje się nad tym, w jaki sposób „bronić Europy". Tu po prostu jest kocioł, w którym gotuje się nowy, odrodzony faszyzm, nowa napaść, nowa groźba wojny.

VI.

Na piersiach śpiącego człowieka siadła zmora. Ciąży mu ona jak wielopudowy kamień.

— Ach, żeby się nareszcie zbudzić z tego koszmarnego snu! — wzdycha.

Ale sen trwa nadal...

VII.

I znów wydaje mu się, że stoi przy zasłoniętym oknie i widzi wszystko, co dzieje się na wielkiej sali.

Słyszy wyraźnie to, co planują tamci.

A tamci wołają: „Trzeba stworzyć zdecydowaną na wszystko organizację najbardziej wypróbowanych faszystowskich bestii, z których tworzy się pierwszy batalion szturmowy przeciwko postępowi, przeciwko socjalizmowi!"

Günther D'Alquen, dawny naczelny redaktor gazety dla SS „Das schwarze Korps", jest menagerem tych poczynań. Przeszedł on w szkołach amerykańskich odpowiednie przeszkolenie. Tam wytresowano go jak psa i poszczuto przeciwko narodom demokratycznym.

Jest na sali i przywódca angielskich faszystów Oswald Mosley, należący do czołowych postaci Europy zachodniej.

VIII.

Śpiący mężczyzna zaciska zęby. Sen, który mu się marzy, jest tak straszny, że chce koniecznie się obudzić! Dość już tych mętnych majaków i widziadeł!

IX.

ALE ON SIĘ NIE ZBUDZI, PONIEWAŻ W OGÓLE NIE SPAŁ I W OGÓLE NIE ŚNIŁ!

W nowelkach, opowiadających o snach, jest zwykle prawdą tylko to, że ktoś śpi. To jednak, co się potem opowiada — jest tylko wymysłem i kłamstwem. Natomiast w tym opowiadaniu jest wszystko na odwrót.

Nieprawdą jest tylko to, że „pewien człowiek leży w łóżku i śpi".

Wszystko inne jest natomiast szczerą prawdą. Scena, o której opowiadaliśmy, rozgrywała się niedawno w Flittershaven obok Gütersloh. Pisał o tym obszernie zachodnio-berliński „Telegraf", z którego też wziąłem powyższe fakty.

X.

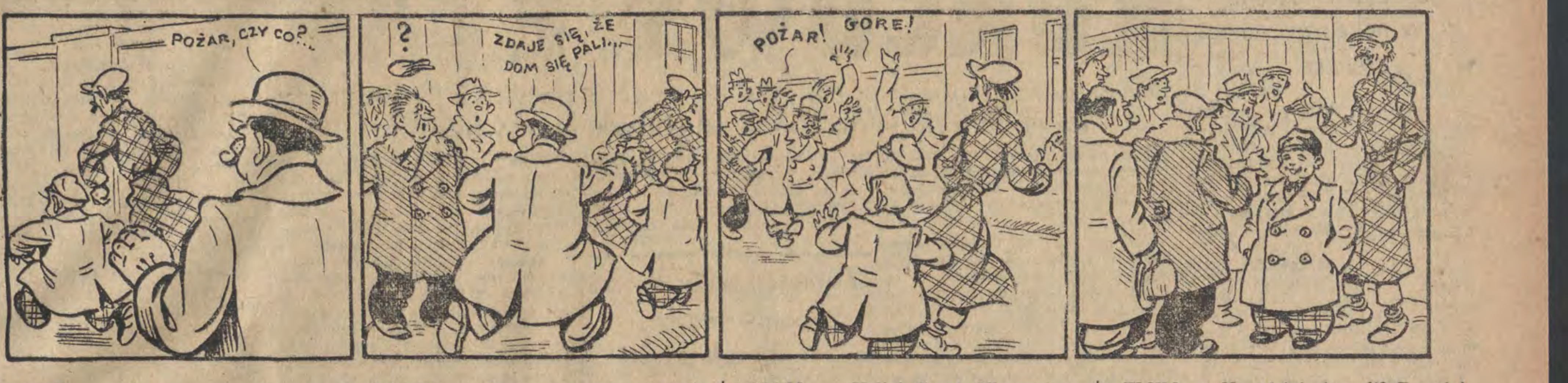
Czytelniku!

Czy krzywisz się jeszcze sceptycznie, kiedy słyszysz, że musimy wszyscy tworzyć nowy front pokoju?

Czy uśmiechasz się jeszcze, kiedy mówią, że starzy mordercy ostrzą już noże, szykując się do nowej wojny?

(Z niemieckiego tłum. A.)

# Przygody Wicka i Wacka




WACEK: — Wiciuniu, zmarzłem...
WICEK: — To ruszajmy szybciej!
SZABERSKI: — Dokąd oni biegną?... Pożar, czy co? Muszę zobaczyć!

SOBEK: — Czemu pan tak spieszy?
SZABERSKI: — Bo zdaje się, że za rogiem dom się pali! Czuje pan swąd?
PRZECHODNIE: -- Pożar, pożar!...

TŁUM: — Hallo! Gore! Olbrzymi pożar tuż za rogiem! Dwieście ofiar!
WICEK: — Czy to możliwe?...
WACEK: — Okropność!

TŁUM: — No gdzież się pali? Przecież panowie prowadzili?
WICEK: — Skąd? Biegliśmy, żeby się rozgrzać! Oto jak powstaje plotka!

## Wiec protestacyjny przeciwko decyzji rządu francuskiego

Jutro, tj. 2 bm. o godz. 16.30 w sali teatru „Lutnia"' zorganizowany będzie przez ORZZ, Ligę Kobiet i ZŁ ZMP masowy wiec protestacyjny przeciw faszystowskiemu dekretowi rządu francuskiego, zakazującemu działalności na terenie Francji Światowej Federacji Zw. Zawodowych, Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet i Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Na wiecu tym stawi się niewątpliwie licznie cały łódzki świat pracy.

## Jeszcze jedno przedszkole przybyło wczoraj Łodzi

Wczoraj Łódź otrzymała jeszcze jedno nowocześnie urządzone przedszkole. Mieści się ono przy Zakładach Pasmanteryjnych Łódź - Południe. Miejsce znajdzie w nim 60 dzieci robotników tejże fabryki.

Nowe przedszkole powstało dzięki energicznej akcji fabrycznego Wydziału Socjalnego, oraz nowego dyrektora zakładów ob. Janiny Kalinowskiej.

W uroczystym otwarciu udział wzięli przedstawiciele KŁ PZPR, Dzielnicowej Rady Narodowej, związków zawodowych oraz Centralnego Zarządu. (w)

## W magazynach CO
# konfekcja leżała na podłodze

### Nic więc dziwnego, że ubrania trafiały do sklepów wygniecione. – Nie pomogły nawet kufry–szafy. – Mankamenty, które trzeba natychmiast usunąć

— Czy nie macie bluzek w innych kolorach? — klientka odkłada na ladę fioletową bluzeczkę.

— Niestety, tylko w tym jednym — odpowiada ekspedientka „Domu Kobiety".

Kupująca wodzi wzrokiem po szafach.

— Sukienki też są jak widzę tylko czarne? A ja potrzebuję właśnie zieloną. Może gdzie indziej dostanę...

Płonne są nadzieje łodzianki, która spodziewa się, że dość łatwo znajdzie sukienkę lub płaszcz w odpowiednim dla siebie kolorze, rozmiarze i fasonie. W innych bowiem sklepach będą bluzki, ale tylko kremowe, płaszcze — tylko „reglany" i to w małych rozmiarach itd.

Nie ma też dużych różnic w fasonach. W PDT przy ul. Piotrkowskiej 98 są na przykład sukienki w rozmaitych kolorach i z towarów różnego gatunku. Wszystkie jednak niemal bez względu na cenę, uszyte są według jednego wzoru.

Gdzie leży przyczyna tych mankamentów? Czy Centrala Odzieżowa poczyniła już jakieś kroki zmierzające do ich usunięcia?

**Centrala Odzieżowa rozporządzała dotąd niewielką tylko ilością magazynów hurtowych. Toteż gotowe ubrania czy płaszcze, zamiast wisieć na wieszakach posegregowane według kolorów, rozmiarów i fasonów, leżały przeważnie na podłogach — poukładane paczkami.**

Nic więc dziwnego, że przy rozprowadzaniu do sklepów detalicznych trudno było wyszukiwać z tej masy odzieży odpowiednie rozmiary i kolory. Skutek był taki, że jeden sklep otrzymywał wszystkie ubrania o rozmiarze 50, inny znów zamiast sukienek w kilku kolorach dostawał tylko czarne itp.

**Niewiele pomogły także specjalne kufry-szafy, przygotowane do przewozu odzieży z fabryk do hurtowni. Wyprasowana bowiem odzież gniotła się spowrotem leżąc w magazynach bezładnie na ziemi.**

W roku bieżącym mankamenty te mają być zlikwidowane. CO otrzymała już kilka nowych pomieszczeń, dzięki czemu można będzie zaprowadzić wreszcie porządek w magazynowaniu i wydawaniu artykułów poszczególnym detalistom.

Poza tym zwiększy się również ilość rozmiarów konfekcji, tak damskiej jak i męskiej. Każdy znajdzie więc na pewno odpowiednie do swego wzrostu i tuszy ubranie.

Wydano także zarządzenie obowiązujące każdy sklep, sprzedający konfekcję, do zatrudnienia wykwalifikowanego krawca. Sklepów, które mają własną pracownię krawiecką jest dotąd w Łodzi jeszcze zbyt mało.

**Niewątpliwie usunięcie tych wszystkich braków i niedociągnięć przyczyni się do dalszego usprawnienia handlu konfekcją i wybawi łodzian z wielu kłopotów.** (j)

## NASI czytelnicy piszą

### CZY DOPUSZCZALNE?

*Szanowny „Expressie"!*

*W sobotę 20 bm. udałam się o godz. 6 rano do sklepu Okr. Sp. Mleczarskiej Nr 16 przy ul. Sienkiewicza 50. Było zamieć. W sklepie — ciżba. Ze względu na słaby stan serca stanęłam przy ladzie przed pierwszą kupującą, czekając cierpliwie swojej kolejki. Nie podobało się to kierownikowi, kazał mi się usunąć, gdyż.... „zabrudzę podłogę"! Gdy nie usłuchałam rozkazu — wyrwał mi brutalnie torbę z rąk i postawił ją na drugiej ladzie.*

*Zażądałam książki zażaleń. Na kilkakrotne moje prośby odpowiedział, że teraz nie ma czasu, mam czekać, aż wszystkich załatwi.*

*Zwracam się przeto do „Expressu" z prośbą i zapytaniem — czy takie szykanowanie klienta jest dopuszczalne?*

*R. K.*
*nazwisko i adres w posiadaniu redakcjii.* —

* * *

Nie jest dopuszczalne. Potwierdzi nam to niezawodnie kierownictwo Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej.

## Uczniowie do robotników
# List młodzieży szkolnej do załogi im. Dzierżyńskiego

Robotnicy zakładów im. Dzierżyńskiego otrzymali wczoraj serdeczny list napisany przez uczniów klasy VII-b, Szkoły Podstawowej w Kutnie.

Po przeczytaniu w „Expressie" iż załoga fabryki, odpowiadając na wezwanie ZPB im. Armii Ludowej, przystąpiła do walki o zaszczytny tytuł przodującego zakładu w przemyśle włókienniczym, co w rezultacie przyczyni się do przedterminowego wykonania zadań Planu 6-letniego — fundamentów Socjalizmu w Polsce. (w)

# Łóżka na raty
## w sklepach meblowych CHPD

Jak informuje Centrala Handlowa Przemysłu Drzewnego składy i sklepy uspołecznione, rozprowadzające meble, posiadają obecnie oddzielne łóżka, które można nabywać na raty.

Łóżka odznaczają się bardzo starannym wykonaniem. Są one przeważnie jasne, tak, że można je kompletować łatwo z innymi meblami. (r)

## Trzeba zlikwidować
# pijaństwo wśród młodzieży
### Dlaczego nie ma w Łodzi brygad kontrolnych ZMP?

Późny wieczór. Jeden z łódzkich lokali gastronomicznych. Przy zastawionych butelkami od wódki stolikach siedzą młodzi ludzie — najstarszy ma może 19 lat. Co pewien czas kelnerzy przynoszą do stolika nowe porcje trunków na głośne żądania uczestników libacji.

Prowadząc obecnie ostrą walkę z alkoholizmem odpowiednie czynniki powinny zwrócić także uwagę na rozpijanie się młodzieży. Obrazki takie, jak opisany, nie powinny mieć w ogóle miejsca.

**Swojego czasu ZG ZMP wydał instrukcję o powołaniu do życia specjalnych brygad kontrolnych, których zadaniem ma być przeprowadzenie inspekcji w różnego rodzaju zakładach gastronomicznych. Brygady te mają sprawdzać, czy nie podaje się wódki młodocianym.** Powstały już one na terenie Warszawy i mimo, że okres ich pracy jest stosunkowo krótki, jednak osiągnięte wyniki należy uważać za dobre.

**Toteż dziwne się wydaje, dlaczego podobnych brygad nie ma jeszcze w Łodzi.** Przecież istnienie takich brygad przyczyni się w poważnym stopniu do wyrugowania pijaństwa wśród młodzieży. (y)

## Kawa(ły) z Expressu

**Do składu z artykułami gospodarstwa domowego wchodzi klient. Prosi o wiadro. Sprzedawca pokazuje mu kilka wiader. Klient długo namyśla się, które wybrać. Prosi o inne. Ale innych nie ma. Więc bierze jedno z tych, które mu pokazano.**

**— Proszę mi to odesłać na mój koszt na ulicę Ciemną 16! Ten młody człowiek załatwi to!**

**A stojąc już w drzwiach, odwraca się i dodaje:**

**— Tylko proszę szybko odesłać, bo to wiadro bardzo jest nam potrzebne. W domu wybuchł pożar!**

* * *

**Do chirurga sprowadzono pacjenta ze złamaną nogą. Lekarz wykonał opatrunek i pyta:**

**— W jaki sposób złamał pan nogę?**

**— To podczas gry...**

**— Grał pan w piłkę?**

**— Nie, w bridża. Moja żona była moją partnerką i dawała mi znaki pod stołem...**

## Mają lokale,
# ale ich nie remontują
### A łodzianie czekają na jadłodajnie

Sieć popularnych jadłodajni rozszerza się w Łodzi z każdym miesiącem. Przeznaczone na ten cel pomieszczenia nie zawsze jednak odpowiadają stawianym wymaganiom.

W tym też celu instytucjom prowadzącym jadłodajnie, przydziela się lokale posklepowe, kosztem których można te stołówki znacznie powiększyć. Instytucje te jednak nie spieszą się jakoś z remontem.

*Za przykład mogą posłużyć ŁZG. Swego czasu przydzielono im 2 sklepy sąsiadujące z „Barem Śródmiejskim". Niestety, do tej pory jeszcze nie zrobiono niczego w tym kierunku, aby kosztem tych dwóch lokali powiększyć jadłodajnię.*

*Kilka miesięcy temu oddano również do dyspozycji ŁZG obszerny lokal na Placu Reymonta 1-2. I tu taj panuje głucha cisza, chociaż okolica odczuwa brak popularnej stołówki.*

Trzeba by wreszcie skończyć z tym żółwim tempem i energiczniej wziąć się do pracy! Przydzielone lokale nie mogą tak długo czekać na remont. Szkoda każdego dnia. (sk)

## Najbliższe plany „Artosu"
# Nie wolno dopuścić
### do dewastacji instrumentów muzycznych w świetlicach wiejskich

Delegatura łódzka „Artosu" przejawia coraz bardziej ożywioną działalność. Do grudnia ubiegłego roku organizowano prawie wyłącznie koncerty otwarte, na które uczęszczało stosunkowo mało robotników. Toteż chcąc jak najbardziej spopularyzować wśród ludzi pracy muzykę, „Artos" zaczął organizować ostatnio koncerty zamknięte w fabrykach i zakładach pracy. Każdy taki koncert poprzedzony jest prelekcją.

Akcja koncertowa „Artosu" jest tak zorganizowana, aby w pewnym cyklu koncertów zapoznać słuchaczy z jakąś dziedziną twórczości muzycznej. W ubiegłym miesiącu robotnicy zapoznali się na koncertach urządzanych w ich zakładch pracy z muzyką, pieśniami i tańcami kompozytorów polskich. W lutym natomiast odbędzie się cykl koncertów muzyki słowiańskiej.

W roku bieżącym odbędzie się w Łodzi 36 takich koncertów. Na terenie województwa łódzkiego „Artos" zorganizuje tylko 24 występy. Większej ilości koncertów w województwie łódzkim nie można zorganizować, wobec braku instrumentów muzycznych. A przecież wiele świetlic wiejskich posiada pianina, czy fortepiany, którymi nikt się nie opiekuje. Toteż znajdują się one w stanie nie nadającym się do użytku. Na przykład w „Domu Kultury" we wsi Plecka Dąbrowa pianino nie jest wcale konserwowane i o graniu na nim nie ma mowy.

Domem tym, a więc i znajdującym się w nim pianinem, opiekuje się Samopomoc Chłopska. Wydaje się, że Samopomoc Chłopska, tak w Pleckiej Dąbrowie, jak i w innych wsiach, powinna rozwinąć szerszą opiekę nad posiadanymi instrumentami, a wtedy muzyka w znacznie szerszym niż dotąd stopniu docierać będzie na wieś. (u)

# Artykuły budowlane
## kupować będziemy w MHD

Wiele osób wykonuje drobniejsze remonty swych mieszkań we własnym zakresie. Dyrekcja MHD, chcąc ułatwić tym wszystkim zaopatrzenie się w niezbędne do wykonania remontu artykuły, otwiera w najbliższym czasie pierwszy w Łodzi sklep MHD z materiałami budowlanymi.

W sklepie sprzedawane będą niezbędne do każdej naprawy artykuły, jak: cement, wapno, cegła pustakowa, fajans sanitarny, płytki mrozoodporne, kit szklarski, gips, kreda, smoła, papa itp.

Ta niezwykle pożyteczna placówka mieścić się będzie przy ul. Kilińskiego 28a. (u)

# 32 bramki
## zdobył Włókniarz na hokejowym meczu w Zgierzu



W Zgierzu odbył się wczoraj mecz hokeja na lodzie o mistrzostwo klasy B między zgierskim Włókniarzem a Włókniarzem ze Zduńskiej Woli. Zwyciężyła drużyna zgierska w stosunku 32:2 (7:0, 11:1, 14:1). Hokeiści Zd. Woli zaprezentowali się bardzo słabo. Widoczne są u nich rażące braki w opanowaniu jazdy i krążka.

Dzisiaj odbędzie się w Zgierzu o godz. 18 mecz o mistrzostwo kl. A Włókniarz (Zgierz) — Włókniarz (Pabianice), a w niedzielę, o godz. 11 Włókniarz (Zgierz) zmierzy się z ŁKS Włókniarzem.

## TEATRY

Nowy — „ZWYCIĘSTWO" — godzina 19.

Im. Stefana Jaracza — „WIECZÓR TRZECH KRÓLI" — godz. 15, „RODZINA" — godz. 19.

Powszechny — „PRZYJACIELE" godz. 19.15. Bilety sprzedane na sztukę „WCZORAJ I PRZEDWCZORAJ" na dzień 1 lutego ważne w dniu 10 lutego br.

Osa — „ZŁOTE NIEDOLE" — godz. 19.30.

Lutnia — „SWOBODNY WIATR" — godz. 19.15.

Arlekin — występy w Kaliszu.

Pinokio — „PRZYGODA MISIA ŁAZĘGI" — godz. 17.

## KINA

ADRIA — Nikt nic nie wie — 16, 18, 20.
BAJKA — kino nieczynne.
BAŁTYK — Pierwszy start — 15.30, 18, 20.30.
GDYNIA — Program aktualności — 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21.
HEL — kino nieczynne.
MUZA — Za siedmioma górami — 18, 20.
POLONIA — Pierwszy start — 16, 18.30, 21.
PRZEDWIOŚNIE — Cygański tabor 18, 20.
REKORD — Pieśń Tajgi — 18, 20.
ROBOTNIK — Śpiewak nieznany — 18, 20.
ROMA — Śmiali ludzie — 18, 20.
STYLOWY — Tchórz — 18, 20.
ŚWIT — Pustelnia Parmeńska — II seria — 18, 20.
TATRY — Hrabia Monte Christo I seria — 16, 18, 20.
WISŁA — Mongolia w ogniu, — 15.30, 18, 20.30.
WŁÓKNIARZ — Kobieta wyrusza w drogę — 16.30, 18.30, 20.30.
WOLNOŚĆ — W piaskach środkowej Azji — 16, 18, 20.
ZACHĘTA — Niebo czy piekło — 18, 20.

## Przy stole obrad
# KOŃCOWY ETAP
## reorganizacji sportu polskiego. — Sekcje przy KKF, jednolity kalendarzyk sportowy i klasyfikacja zawodników

**Sport polski przechodzi ostatni etap reorganizacji — zamiast związków sportowych powstają społeczne sekcje przy Komitetach Kultury Fizycznej.**

Ostatnio szereg państwowych związków sportowych na odbytych walnych zebraniach dokonał już reorganizacji, a pozostałe uczynią to również w niedalekiej już przyszłości. Akcję tę przeprowadza się obecnie również w okręgowych związkach sportowych.



Temu to właśnie zagadnieniu poświęcona była odbyta wczoraj w Łodzi narada działaczy kultury fizycznej z udziałem delegata GKKF ob. Komorowskiego.

Referat delegata GKFF w głównej mierze postawił sobie za zadanie obeznanie zebranych ze strukturą organizacyjną powołanych do życia społecznych sekcji przy Komitetach Kultury Fizycznej, zapoznania ich z jednolitym kalendarzem sportowym opracowanym przez GKKF oraz klasyfikacją sportową zawodników.

Mówiąc o strukturze organizacyjnej sekcji przy KKF mówca zaznaczył, że w pracach ich mogą i powinni wziąć udział zasłużeni mistrzowie sportu, że zgromadzony tam aktyw poświęcić będzie mógł swój czas pracy wyłącznie sportowej, bowiem wszystkie sprawy administracyjne, pod którymi dotychczas uginały się związki sportowe państwowe, bądź okręgowe przejmą na siebie Komitety Kultury Fizycznej. Sekcje społeczne będą wolne od tych uciążliwych zagadnień.

**Żeby jedne imprezy nie przeszkadzały drugim wprowadza się jednolity kalendarz sportowy. Stworzy się przez to właściwe warunki dla uprawiania sportu, dotychczas bowiem mieliśmy tylko kalendarzyki imprez dla sportu wyczynowego. Kalendarz ten, obok imprez masowych przewiduje również specjalne zawody dla zawodników pragnących uzyskać klasę sportową. Nie wyklucza to jednak możliwości zdobywania przez wyczynowych sportowców klas na innych zawodach.**

Gruntownej zmianie ulegnie dotychczasowy system rozgrywania zawodów o mistrzostwo. Zniesiono zupełnie podział klubów na klasy, a mistrzostwa będą przeprowadzane w innym przekroju. Pierwszy ich etap to rozgrywki w powiatach, w których wezmą udział poszczególne koła sportowe, LZS-y i kluby. Drugi etap to rozgrywki na szczeblu wojewódzkim, w których zasadniczo weźmą udział najlepsze drużyny z każdego zrzeszenia. Od tej zasady mogą być jednak czynione wyjątki o ile jakieś zrzeszenie sportowe w danym województwie jest specjalnie silne w tej, lub innej dyscyplinie sportu.

Na wszystkie nurtujące zgromadzonych wątpliwości referent od razu dawał wyczerpujące wyjaśnienia, toteż wczorajsza narada doskonale zorientowała łódzki aktyw sportowy w roli jaką odgrywać będą sekcje społeczne przy KKF i po jakiej linii pójdzie reorganizacja.

## Uczniowie tworzą zespoły produkcyjne w Krakowie

W odpowiedzi na apel sportowców koła Spójni przy PMT w Krakowie o tworzenie sportowych zespołów produkcyjnych, uczniowie działu galanterii drzewnej z publicznej średniej szkoły zawodowej w Krynicy zorganizowali 6-osobowy zespół produkcyjny, zobowiązując się podnieść wydajność pracy i nauki oraz wzmóc walkę o oszczędność w tym stopniu, aby w ciągu miesiąca lutego wykonać z zaoszczędzonego materiału skrzynię na sprzęt dla swojej sekcji gimnastycznej.

W skład nowozorganizowanego uczniowskiego zespołu produkcyjnego wchodzą sami ZMP-owcy, którzy już mają za sobą szereg poważnych osiągnięć w pracy, nauce i sporcie.

## Z pomocą Korei
### spieszy SKS Państw. Lic. Tech. Dentystycznej

Pragnąc przyjść z pomocą dzieciom walczącej Korei, które na skutek agresji amerykańskiej niejednokrotnie cierpią głód i pozbawione są elementarnej opieki, SKS Państw. Lic. Tech. Dentystycznej przy pomocy Dzielnicy ZMP Śródmieście organizuje zawody piłki ręcznej, z których dochód przeznacza na ten cel.

W programie zawodów przewidziane są spotkania: siatkówka żeńska: V — Państw. — PLTD, siatkówka męska: XV Gimn. i Lic. — Lic. Gumowe, koszykówka męska: III TPD — PLTD. Zawody odbędą się w niedzielę, 4 bm. w sali MDK o godz. 10.30.

Korespondent „Expressu Il."
Ryszard Kodlewicz

## Odpowiedzi redakcji

**BOKSER Z MAZOWSZA.** — Prosimy o podanie dokładnego adresu, abyśmy mogli odpowiedzieć listownie na zadane pytania.

## Dział oficjalny ŁOZTS
### Komunikat Wydz. Sportowego Nr 12

(dalszy ciąg)

KLASA ŻEŃSKA.

Sobota, dnia 3. 2. 51 r.

Spójnia Tom. — Włókniarz Tom., godz. 18.00, sala: Armii Ludowej 15, sędzia: Michalak, Jutrzenka — Unia Pabianice, godz. 17.00, sala: Bychlew (Szkoła), sędzia: miejscowy, Bawełna Ł. — Włókniarz Oz., godz. 18.00, sala: Ogrodowa 28, sędzia Gałkowski, Gwardia Ł. — Łodzianka, godz. 18.00, sala: Nawrot 27, sędzia: Słoma.

Niedziela, dn. 4. 2. 51 r.

Łodzianka — Bawełna Ł., godz. 11.00, sala: Nowotki 77, sędzia: Borowicz, Jutrzenka — Włókniarz Oz., godz. 11.00, sala: Bychlew (Szkoła), sędzia: miejscowy, Gwardia Ł. — Unia Pab., godz. 11.00, sala: Nawrot 27, sędzia: Bielak — Karmański.

W związku z włączeniem ZKS Związkowiec — Radomsko do ZKS Unia — Radomsko, wycofuje się z rozgrywek o mistrzostwo kl. A na rok 50-51 ZKS Stal — Radomsko, zamiast którego w rozgrywkach weźmie udział ZKS Unia — Radomsko.

Wydz. Sportowy ŁOZTS.

*Dzisiaj start*
# W Poiana zwożą śnieg
## Ostatnie przygotowania przed rozpoczęciem Światowych Mistrzostw Akademickich



W Poiana panuje nadal piękna, słoneczna pogoda z odwilżami w południe, co powoduje topnienie śniegu i przysparza organizatorom kłopoty nielada. Czynione są usilne starania o odpowiednie przygotowanie tras biegowych i zjazdowych. W tym celu zwozi się śnieg i nieustannie uzupełnia się ubytek powstały wskutek odwilży.

Treningi odbywały się, siłą rzeczy, tylko w górnych partiach. Z zawodników polskich trenowali zjazdowcy i biegacze. W środę w ostatnim dniu *przed rozpoczęciem* mistrzostw wszystkie treningi wstrzymano. Ma to na celu oszczędzenie tras oraz zapewnienie zawodnikom należytego wypoczynku przed zawodami.

W obozie przygotowawczym, zorganizowanym z okazji IX Akademickich Zimowych Mistrzostw Świata uczestniczą ogółem studenci 25 różnych krajów. W obozie panuje niezwykle serdeczna i przyjacielska atmosfera. Zacieśniają się więzy między młodzieżą akademicką, która manifestuje na każdym kroku swoje pokojowe dążenia.

Dzisiaj, o ile warunki śniegowe na to pozwolą, rozegrane będą pierwsze konkurencje Akademickich Mistrzostw Świata.

## Mistrzostwa narciarskie
### *urządzają w Łagiewnikach szkoły średnie*



W niedzielę, 4 bm. odbędą się w Łagiewnikach zawody narciarskie o mistrzostwo szkół średnich, organizowane przez ŁOZN oraz Oddziały Kultury Fizycznej, Wydz. Oświaty i DOSZ. Zawody pomyślane są jednocześnie jako próba na BSPO i SPO, a także na odznakę PZN.

Zgłoszeni zawodnicy muszą być zbadani przez lekarzy szkolnych, lub Poradnię Sportową. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymają dyplomy.

Początek zawodów o godz. 10. Dojazd do Łagiewnik tramwajem nr 17. Od ostatniego przystanku dojście ul. Spacerową. Po zawodach młodzieży odbędzie się bieg dla nauczycielstwa.

ANDRZEJ ŻAŃSKI




223)

Tamci wskoczyli już do samolotu.

— Prędzej, prędzej! — gorączkował się Durasset. — Dopadniemy samolotu, zanim zdąży wystartować!

Ale już i szumieć zaczął motor. Zawirowały śmigła samolotu, a równocześnie ostro zaterkotał karabin maszynowy.

Kule szerokim wachlarzem uderzać zaczęły w piasek. Któryś z towarzyszy Durasseta jęknął, inni, zdezorientowani, przypadli na chwilę na ziemię.

— Naprzód! Naprzód! — poderwał ich znowu okrzyk Durasseta.

Karabin maszynowy prał bez przerwy, a równocześnie samolot drgnął i koła jego jęły się zwolna ślizgać po gładkiej płaszczyźnie, zarośniętej rzadką trawą.

Durasset, pełen rozpaczy i wściekłości, wypróżnił drugi magazyn, waląc nieledwie na oślep.

— Nie zdążyliśmy! — wśród głośnego huku wystrzałów strzępiły się jego myśli. — Uciekła...

Samolot, ślizgając się coraz szybciej przez łąkę, oderwał się nagle od ziemi i wśród głośnego terkotania swojego karabinu maszynowego, wzbił się w górę i pomknął na północ...

— I znowu udało mi się wyrwać z przeklętej matni! — pomyślała Małgorzata Brink, spoglądając na ciemne sylwetki tych, którzy zostali na łące, sylwetki, które zaraz potem zatarły się w ciemności. — Ale co będzie z moją ręką?...

Chorowała potem bardzo ciężko i długo.

Samolot niemiecki, który wystartował z Tangieru, zawiózł ją do Madrytu.

Faszystowska Hiszpania generała Franco chętnie zawsze udzielała pomocy tym, którzy służyli Adolfowi Hitlerowi. Małgorzata Brink znalazła w Madrycie pełną opiekę lekarską. Jednakże, mimo najtroskliwszej kuracji, nie tak prędko powróciła do zdrowia i — co było dla niej najboleśniejsze — ramię jej pozostało sztywne, a ręka bezwładna.

Wiele tygodni, jakie spędziła w bezczynności, leżąc samotnie w klinice, zmieniły mocno jej charakter.

Miała czas, żeby zastanowić się nad niejednym.

Wysoka gorączka, która spalała krew, spopieliła też dużo jej pragnień i fantazji.

Zawsze pogardliwa, nonszalancka, stęskniona za wielkimi przygodami, wyszła ze szpitala jak gdyby wewnętrznie uciszona.

Opętana stale przez demona ruchu, po raz chyba pierwszy w życiu zatęskniła za odrobiną spokoju: i nagle tej rozwichrzonej, awanturniczej pannie bardzo miła i bliska wydała się myśl o cichym, mieszczańskim życiu, którym dotychczas pogardzała.

Listy, jakie w tym czasie pisywała do Pawła Falkenhorna, były pełne sentymentu i romantyzmu. Dawniej pożądała go burzliwością swojej młodej krwi — dziś doszło do tego głębsze jeszcze uczucie: pokochała go naprawdę.

Bardzo też tęskniła wówczas za Pawłem, bo zrozumiała, że ten człowiek będzie tym, przy którym pozostanie już na zawsze.

— Ale Paweł? Czy Paweł pamięta o mnie? I czy zechce mnie zrozumieć? — myślała, odczytując nie wiadomo po raz który lakoniczne, suche, urzędowe prawie listy Hauptsturmführera Falkenhorna.

Bez żalu opuściła słoneczny Madryt i przez Szwajcarię pojechała do Berlina.

W centrali wywiadu panował, jak zwykle, gorączkowy ruch. Ale pannę Brink przyjęto z wszelkimi honorami.

— A zatem wróciła pani! — powitał ją stary generał, ten sam, z którym w pamiętną noc pierwszo-wrześniową rozmawiała we Wrocławiu.

Spojrzenie jego zatrzymało się dłużej na bezwładnym ramieniu panny Brink. Pewnie i jemu przypomniała się tamta noc, kiedy po raz pierwszy zobaczył Małgorzatę, ubraną w czarny kostium, stylizowany wedle munduru formacji SS, z białymi klapami.

— To już nie jest ta sama, pełna brawury, zuchwałości i fantazji kobieta! — pomyślał stary generał, słuchając wyczerpującego raportu panny Brink.

— Przede wszystkim — rzekł potem — ze względu na stan zdrowia pani, damy jej półroczny urlop, a potem...

— A potem?

— A potem zobaczymy, w jaki sposób wykorzystamy zdolności pani! — ciągnie dalej, nie patrząc jej w oczy generał. — Fakt jednak, że ma pani teraz jedno ramię bezwładne, będzie jej w przyszłości utrudniał dalszą pracę w naszym zawodzie... są to zbyt wyraźne, tak zwane w paszporcie „znaki szczególne".

Małgorzata pali w milczeniu papierosa. Jeszcze walczą w niej tęsknoty za światem przygód, a równocześnie obezwładnia ją wielkie zmęczenie i pragnienie spokoju...

(D. c. n.)

Redaktor naczelny E. KRONIEWICZ, tel 112-60 — Adres Redakcji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a — Sekretariat Redakcji: 223-05 — Redakcja nocna 145 50 — Dział Miejski: 137-47, 109-62. — Dział Gospodarczy: 129-13. — Dział listów: 103-04. — Dział Kulturalno-Oświatowy 109-62. — Dział Sportowy 137-47 — Ogłoszenia Piotrkowska 104a, tel 111-50 i 114-75. — Wydawca: „EXPRESS ILUSTROWANY". — Prenumeratę miesięczną, wynoszącą 4.50 zł przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO VII-8660 wszystkie Urzędy i Agencje pocztowe oraz listonosze wiejscy.
D-2-12839